

Sygnatura akt XIII C 359/14/2

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Ośrodek (...) w L. XIII Wydział Cywilny z siedzibą w L. w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Sadowska

Protokolant: sekretarz sądowy Karolina Mitrus

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2018 r. w L.

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko (...) SA w S.

o zapłatę

1. Powództwo oddala.
2. Kosztami procesu obciąża strony w zakresie przez nie poniesionym.

SSO Małgorzata Sadowska

Sygn. akt XIII C 359/14/2

UZASADNIENIE

P. D. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15.02.2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda renty w wysokości 7.323 zł miesięcznie płatnej do 10- go każdego miesiąca, począwszy od dnia wniesienia pozwu wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych, ewentualnie według zestawienia kosztów przedłożonego na rozprawie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W piśmie procesowym z dnia 1 marca 2015 r. powód rozszerzył powództwo, wnosząc o zasądzenie dodatkowo kwoty 345.966 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2014 r. tytułem skapitalizowanej renty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 kwietnia 2011 r. około godz. 10.30 L. T. jechał samochodem osobowym marki P. (...) o nr rej. (...) z L. do miejscowości K. wraz ze swoją żoną M. T. zajmującą miejsce pasażera. Tego dnia była ładna pogoda i panowały bardzo dobre warunki na drodze. W tym miejscu odcinek drogi był płaski i prosty. W momencie zauważenia znaku sklepu (...) L. T. zaczął sygnalizować za pomocą kierunkowskazu zamiar skrętu w lewo. Jednocześnie zjechał do osi jezdni i zaczął zwalniać. Za L. T. jechał rząd samochodów, które w związku z sygnalizowanym przez niego zamiarem skrętu w lewo,

zaczęły zmniejszać prędkość, w tym między innymi P. B., kierując samochodem ciężarowym marki M. i znajdując się jeden samochód dalej za samochodem kierowanym przez L. T., zmniejszył prędkość z 70 km/h do 20-30 km/h. W tym czasie powód, poruszając się motocyklem marki S. o nr rej. (...), wykonywał manewr wyprzedzania kolumny pojazdów znajdujących się za samochodem kierowanym przez L. T.. Powód poruszał się z prędkością wynoszącą około 99,4 km/h i znajdował się w pozycji leżącej na motocyklu. Nie zaprzestał wykonywania manewru wyprzedzania pomimo znacznego zmniejszania prędkości przez kolumnę wyprzedzanych przez niego pojazdów. L. T., widząc, że lewy pas jezdni jest wolny, bez wykonania manewru hamowania, przy zmniejszonej prędkości do około 20 km/h przejechał przez lewy pas ruchu i w chwili, gdy przejeżdżał przez pobocze uderzył w niego motocykl kierowany przez powoda. Powód zorientował się o zamiarze skrętu w lewo samochodu kierowanego przez L. T. dopiero w momencie wykonywania przez niego tego manewru i w związku z tym podjął nieskuteczne działania obronne polegające na zmniejszeniu prędkości i próbie ominięcia samochodu. Powód w chwili pierwszego kontaktu z samochodem marki P. (...) uderzył częścią przednią prawą w część boczną przednią lewą samochodu marki P. (...). W chwili zderzenia motocyklista znajdował się na lewym asfaltowym poboczu, a samochód P. (...) na lewym pasie ruchu oraz lewym asfaltowym poboczu. W chwili rozpoczęcia przez kierującego samochodem marki P. (...) wjeżdżania na lewy pas ruchu motocyklista znajdował się za nim w odległości około 28 m, a więc w jego bezpośredniej bliskości. Powód w chwili rozpoczęcia przez kierującego samochodem marki P. (...) wjeżdżania na lewy pas ruchu musiał znajdować się na tym pasie. W wyniku zderzenia powód uderzył hełmem ochronnym w metalową konstrukcję reklamy, w wyniku czego doznał obrażeń ciała w postaci rozległego urazu mózgowia z licznymi ogniskami i stłuczeniami tkanki mózgowej, krwawieniem podpajęczynowym, stłuczenia płuc, urazu palca prawej ręki z następstwem amputacji i niewydolności oddechowej.

Zdaniem biegłego sądowego P. A. kierujący samochodem marki P. manewr skrętu w lewo wykonywał zgodnie z przepisami Prawa o ruchu drogowym, a do wypadku swoim zachowaniem doprowadził powód wykonując manewr wyprzedzania pojazdu odpowiednio wcześniej sygnalizującego poprzez włączenie światła lewego kierunkowskazu oraz zbliżenie się do osi jezdni zmianę kierunku ruchu w lewo, który to manewr został w sposób prawidłowo rozpoznany przez innych uczestników ruchu. Zdaniem biegłego P. A. jest prawdopodobne, że w chwili rozpoczęcia manewru wyprzedzenia przez powoda kierujący samochodem marki P. (...) nie sygnalizował jeszcze zamiaru wykonania manewru skrętu w lewo. Powód, przy prawidłowej obserwacji drogi, miał jednak możliwość skutecznego reagowania na zmieniającą się sytuację drogową pozwalającą mu na uniknięcie wypadku.

Zdaniem biegłego sądowego mgr inż. G. A. w chwili zderzenia kierujący pojazdem marki P. poruszał się z prędkością około 20 km/h, a kierujący motocyklem marki S. wyprzedzał go z prędkością około 78 km/h. W ocenie biegłego główną, źródłową przyczyną zaistnienia wypadku było postępowanie powoda, który przystąpił do manewru wyprzedzania rzędu pojazdów nie mając możliwości widzieć sposobu jazdy kierujących wszystkich poprzedzających go pojazdów i pomimo występowania przesłanek wskazujących, że jadący na czele tego rzędu kierowca P. może zmienić kierunek jazdy, po co najmniej zmniejszającej się prędkości poprzedzających go pojazdów, kontynuował wyprzedzanie. Jak wynika z opinii biegłego sądowego mgr inż. G. A., L. T., dojeżdżając do miejsca zamierzonego skrętu w lewo, zobowiązany był zachować szczególną ostrożność, zawczasu i wyraźnie zasygnalizować swój zamiar zmiany kierunku jazdy, tj. włączyć lewy kierunkowskaz, zmniejszyć prędkość i zbliżyć się do osi jezdni, a także ustąpić pierwszeństwa wszystkim uczestnikom ruchu nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku i jadącym na wprost oraz skręcającym w prawo. Sygnalizując zamiar zmiany kierunku jazdy (skrętu w lewo) poprawnie kierujący samochodem marki P. nie miał obowiązku sprawdzać sytuacji drogowej za swoim samochodem, w szczególności, gdy widział, że jadący za nim kierowcy zamiar ten dostrzegli i dostosowali swój sposób jazdy do zmieniającej się sytuacji na drodze. Zdaniem biegłego sądowego mgr inż. G. A., jeżeli kierowca P. bezpośrednio przed podjęciem skrętu w lewo sprawdzał sytuację na drodze za swoim samochodem w lusterku bocznym lewym, to można stwierdzić, że powinien on widzieć wyprzedzającego rząd pojazdów z lewej strony motocyklistę. W chwili przystąpienia przez L. T. do skrętu w lewo wyprzedzający rząd pojazdów z lewej strony motocyklista musiał znajdować się bardzo blisko samochodu marki P., tj. w odległości około 50 m za tym samochodem. Przebieg drogi w tym miejscu był odcinkiem prostym i płaskim. W ocenie biegłego, w takich okolicznościach, tj., jeżeli bezpośrednio przed podjęciem skrętu w lewo L. T. sprawdzał sytuację na drodze w lewym bocznym lusterku, to można stwierdzić, że przyczynił się do wypadku poprzez to, że mając

możliwość widzieć wykonującego nieprawidłowo manewr wyprzedzania motocyklistę nie dostrzegł tego motocyklisty, nie ograniczył do niego zaufania i nie zaniechał manewru zmiany kierunku jazdy.

Postanowieniem z 31 maja 2011 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w L. umorzył dochodzenie w sprawie o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego. Powyższe postanowienie zostało zaskarżone zażaleniem powoda do Sądu Rejonowego w L., który postanowieniem z 6 września 2011 r. w sprawie o sygn.(...) zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

Wobec powoda toczyło się postępowanie w sprawie o wykroczenie z art. 86 § 1 k. w, które zostało umorzone z uwagi na przedawnienie orzekania.

Powód został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności. Powód z wykształcenia jest inżynierem elektrykiem i przed wypadkiem zajmował się prowadzeniem działalności gospodarczej. Powód nie pracuje i utrzymuje się z renty w wysokości 717 zł oraz z dodatku pielęgnacyjnego w wysokości 153 zł miesięcznie. Matka powoda nie pracuje i sprawuje nad nim całodzienną opiekę.

Pismem z dnia 28 maja 2013 r. pozwany odmówił powodowi wypłaty odszkodowania.

Dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 32

pismo pozwanego k. 104-106

zgłoszenie roszczenia k. 107-109

zeznania powoda k. 125, k. 409

zeznania świadka Z. K. k. 125

zeznania świadka E. K. k. 125

zeznania świadka A. M. k. 165

zeznania świadka A. K. k. 165

zeznania świadka M. T. k. 165

zeznania świadka L. T. k. 165, k. 391

zeznania świadka R. C. k. 189

zeznania świadka P. B. k. 189

zeznania świadka M. K. k. 189

zeznania świadka B. S. k. 189

zeznania świadka K. D. (1) k. 189

opinia z zakresu badań wypadków drogowych z dnia 29.06.2015 r. wydana przez biegłego sądowego P. A. k. 226-245

ustna opinia biegłego sądowego P. A. k. 284, k. 391

kserokopia zdjęć k. 321-326

opinia uzupełniająca wydana przez biegłego sądowego P. A. k. 330-337

opinia biegłego sądowego G. A. k. 453-486

ustna opinia biegłego sądowego G. A. k. 529

dokumenty znajdujące się w aktach sprawy 1 Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w L.:

notatka urzędowa k. 1-2, k. 32-33

protokół użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego k. 3

protokół oględzin pojazdu k. 4-8

protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 9-22

opinia biegłego sądowego J. B. k. 23-31

kserokopia dowodu rejestracyjnego k. 34-35

polisa k. 36

postanowienie o wszczęciu śledztwa k. 39

protokół przesłuchania w charakterze świadka A. L. k. 43-44

protokół przesłuchania w charakterze świadka A. K. k. 46

protokół przesłuchania w charakterze świadka R. C. k. 47

protokół przesłuchania w charakterze świadka B. S. k. 48-49

protokół przesłuchania w charakterze świadka K. D. (2) k. 50

opinia (...) k. 51

protokół pobierania krwi k. 53, k. 63

zaświadczenie lekarskie k. 54

protokół przesłuchania biegłego M. K. k. 57

protokół przesłuchania w charakterze świadka M. T. k. 58

protokół przesłuchania w charakterze świadka P. B. k. 61

sprawozdanie (...) im. K. M. w P. z dnia 19.05.2011 r. k. 62

protokół przesłuchania w charakterze świadka L. T. k. 64

postanowienie o umorzeniu dochodzenia k. 65

zażalenie na postanowienie o umorzeniu k. 71-73

postanowienie (...)k. 77-78

dokumenty znajdujące się w aktach sprawy (...)

- notatka urzędowa k. 1-2

- protokół oględzin pojazdu k. 4-9
- protokół oględzin miejsca wypadku k. 10-25
- opinia biegłego sądowego J. B. k. 26-34
- postanowienie o wszczęciu dochodzenia k. 37
- protokół przesłuchania w charakterze świadka A. L. k. 49-50
- protokół przesłuchania w charakterze świadka A. K. k. 51
- protokół przesłuchania w charakterze świadka R. C. k. 52
- protokół przesłuchania w charakterze świadka B. S. k. 53-54
- protokół przesłuchania w charakterze świadka K. D. (2) k. 55
- protokół przesłuchania w charakterze świadka M. K. k. 57
- protokół przesłuchania w charakterze świadka M. T. k. 58
- protokół przesłuchania w charakterze świadka P. B. k. 58
- protokół przesłuchania w charakterze świadka L. T. k. 59
- postanowienie o umorzeniu dochodzenia k. 62-63
- zażalenie na postanowienie o umorzeniu k. 65-67
- postanowienie (...)k. 69-70
- wniosek o ukaranie k. 79-80
- wyrok nakazowy k. 84
- sprzeciw od wyroku nakazowego k. 87-88
- pismo Komendy Miejskiej Policji w L. k. 130
- protokół rozprawy w sprawie o wykroczenie k. 135, k. 198-201, k. 209-210, k. 218-219.

Sąd zważył, co następuje:

Zeznania powoda były wiarygodne, albowiem były spójne oraz zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Zeznania powoda okazały się nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie ustalenia osób odpowiedzialnych za wypadek drogowy, albowiem powód nie pamięta okoliczności wypadku.

Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków Z. K., E. K., A. M., A. K., M. T., R. C., P. B., B. S. i K. D. (1) sąd uznał za wiarygodne, albowiem były spójne, logiczne i zgodne ze sobą.

Dokonując oceny zeznań świadka M. K. sąd miał na uwadze, że na rozprawie w dniu 16 marca 2015 r. świadek zeznał, że manewr L. T. był w jego ocenie dość nerwowy i że wydaje mu się, że to był nagły manewr, natomiast w postępowaniu w sprawie (...)w czasie przesłuchania w dniu 18 kwietnia 2011 r. zeznał, że kierujący samochodem marki P. (...) odpowiednio wcześniej sygnalizował skręt w lewo i powoli zaczął ten manewr wykonywać. Po odczytaniu świadkowi zeznań z postępowania przygotowawczego, które zostały złożone przez niego zaledwie w ciągu 7 dni

od dnia zdarzenia, świadek je podtrzymał, przyznając, że wówczas lepiej pamiętał przebieg zdarzenia. Z uwagi na powyższe, za miarodajne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał zeznania świadka złożone przez niego w postępowaniu przygotowawczym w sprawie (...).

Oceniając zeznania L. T. sąd doszedł do przekonania, że były one niewiarygodne w zakresie, w którym świadek zeznał, że przed wykonaniem skrętu w lewo spojrział w lewe boczne lusterko. Z opinii biegłego sądowego G. A. wynika, że w chwili wykonywania przez L. T. manewru zmiany kierunku jazdy, powód znajdował się za nim w odległości około 50 m. Biorąc pod uwagę, że w tym dniu panowały bardzo dobre warunki na drodze, odcinek drogi w tym miejscu był prosty i płaski, w świetle zasad logiki, nie jest możliwe by L. T., patrząc w lewe boczne lusterko, nie widział poruszającego się motocyklem powoda. W związku z tym, że z materiału dowodowego wynikało, że powód wykonywał manewr skrętu w lewo przy prędkości zredukowanej do około 20 km/h oraz że nie wykonywał żadnych gwałtownych manewrów, zdaniem sądu L. T. nie widział wykonującego nieprawidłowo manewru wyprzedzania przez powoda, co oznacza, że przed wykonaniem skrętu w lewo nie sprawdzał sytuacji na drodze w bocznym lewym lusterku. Twierdząc przed sądem oraz w postępowaniu przygotowawczym w sprawie (...), iż czynności takiej dokonał chciał zapewne postawić siebie w korzystnym świetle. Wskazać należy, że biegły sądowy G. A. odnosząc się do tej kwestii stwierdził, że nie znajduje racjonalnego uzasadnienia dla tych zeznań kierowcy P., z których wynika, że sprawdzając przed skrętem w lewo sytuację na drodze za swoim samochodem nie widział powoda. Dokonując oceny zeznań świadka sąd miał nadto na uwadze, że z jego zeznań złożonych na rozprawie w dniu 26 listopada 2014 r. wynikało, że kierunkowskaz włączył dopiero po przejechaniu znaku CB Radia, a w czasie przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w sprawie (...) świadek zeznał, że kierunkowskaz włączył w momencie zauważenia znaku CB Radia. Oceniając te zeznania sąd doszedł do przekonania, że wiarygodne były te złożone w postępowaniu przygotowawczym w sprawie (...), albowiem były zgodne z zeznaniami świadków P. B. i M. K., z których wynikało, że L. T. włączył kierunkowskaz w odpowiednim momencie, a więc nie mógł tego uczynić na wysokości znaku CB Radia, który znajdował się na wysokości wjazdu na teren posesji. Za uznaniem za wiarygodne zeznań złożonych przez L. T. w postępowaniu przygotowawczym w sprawie (...) przemawiało dodatkowo to, że zeznania te były złożone krótko po zaistniałym zdarzeniu, a więc gdy w pamięci świadka nie doszło jeszcze do zatarcia szczegółów związanych z przedmiotowym zdarzeniem.

Za przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał obie opinie wydane w toku niniejszej sprawy:

1. opinię z zakresu badań wypadków drogowych z dnia 29.06.2015 r. wydaną przez biegłego sądowego P. A. wraz z ustną opinią biegłego sądowego P. A. oraz opinią uzupełniającą wydaną przez biegłego sądowego P. A.;
2. opinię biegłego sądowego G. A. wraz z ustną opinią biegłego sądowego G. A..

Sąd dał wiarę dokumentom stanowiącym podstawę do ustalenia stanu faktycznego sprawy nie znajdując zastrzeżeń, co do ich wiarygodności. Strony również nie zakwestionowały tych dowodów.

Sąd oddalił wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu medycyny, o przeprowadzenie wywiadu w (...) Oddziale (...) w P., o przeprowadzenie wywiadu w Szpitalu Wojewódzkim w P. i zawarte w piśmie w z dnia 1 marca 2015 r., albowiem wobec nie wykazania przez powoda podstaw odpowiedzialności pozwanego, przeprowadzenie tych dowodów było zbędne i prowadziłyby jedynie do przedłużenia postępowania.

Legitymacja bierna pozwanego, jako ubezpieczającego samochód, którym poruszał się L. T. wynika z treści art. 822 § 1 k.c. zgodnie, z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Z przeprowadzonego postępowania nie wynika by L. T. był osobą odpowiedzialną za wypadek drogowy, do którego doszło w dniu 11 kwietnia 2011 r.

Zgodnie z art. 22 ust. 1 ustawy – Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności. W myśl art. 22 ust. 2 pkt. 2 p.r.d. kierujący

pojazdem jest obowiązany zbliżyć się do środka jezdni lub na jezdni o ruchu jednokierunkowym do lewej jej krawędzi - jeżeli zamierza skręcić w lewo. Natomiast przepis art. 22 ust. 4 p.r.d. stanowi, że kierujący pojazdem, zmieniając zajmowany pas ruchu, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierza wjechać, oraz pojazdowi wjeżdżającemu na ten pas z prawej strony. Z kolei art. 22 ust. 5 p.r.d. stanowi, że kierujący pojazdem jest obowiązany zawczasu i wyraźnie sygnalizować zamiar zmiany kierunku jazdy lub pasa ruchu oraz zaprzestać sygnalizowania niezwłocznie po wykonaniu manewru.

Dokonując oceny okoliczności niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że L. T. w sposób prawidłowy wykonał manewr zmiany kierunku jazdy – skrętu w lewo albowiem zamiar skrętu w lewo zasygnalizował za pomocą kierunkowskazu w odległości, która pozwoliła poruszającym się za nim pojazdom dostosować prędkość do jego zwalniającego pojazdu oraz zbliżył się do osi jezdni. L. T. zmniejszył prędkość do około 20 km/h, albowiem przy tej właśnie prędkości dokonywał manewru zmiany kierunku jazdy, a wcześniej mężczyzna upewnił się, że lewy pas, przez który zamierzał przejechać jest wolny. O prawidłowym wykonaniu przez L. T. manewru zmiany kierunku jazdy świadczą zeznania poruszających się za nim kierowców, którzy zgodnie zeznali, że mężczyzna w odpowiednim momencie zasygnalizował zamiar skrętu w lewo.

Odnosząc się do obowiązku sprawdzenia sytuacji drogowej za swoim samochodem w czasie wykonywania manewru zmiany kierunku jazdy, wskazać należy, że zgodnie z dominującym poglądem Sądu Najwyższego: „Przepis art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo drogowe nie zawiera obowiązku upewnienia się przez uczestnika ruchu czy wykonując manewr zmiany kierunku ruchu polegający na skręcie w lewo, nie spowoduje zajechania drogi innym uczestnikom ruchu jadącym za tym uczestnikiem. Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym różnicuje sytuację, w której obowiązek zachowania szczególnej ostrożności posunięty jest aż do granicy upewnienia się co do możliwości bezpiecznego wykonania manewru, a taki obowiązek nie został nałożony w art. 22 ust. 2 ustawy, zaś do manewru skrętu w lewo nie ma zastosowania przepis art. 22 ust.4 ustawy (por. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2014 r. w sprawie o sygn. V KK 382/13). Wskazać należy, że powyższy pogląd Sądu Najwyższego został wyrażony na kanwie sprawy, w której osoba oskarżona została oskarżona o to, że: w dniu 28 września 2011 r. w miejscowości L. nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki V. (...) nie zachowała należytej ostrożności przy wykonywaniu skrętu w lewo, a w szczególności przed rozpoczęciem skręcania skutecznie nie upewniła się, czy zamierzony manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa na drodze i przystąpiła do zmiany kierunku wtedy, kiedy w fazie wyprzedzania jej pojazdu znajdował się A. Z. kierujący motocyklem marki H. (...), w następstwie czego doszło do zderzenia pojazdów, tj. o czyn z art. 177§ 2 k.k. od którego popełnienia osoba ta została prawomocnie niewiniona.

Pogląd dotyczący tego, że wymóg zachowania szczególnej ostrożności, określony w art. 22 ust. 1 p.r.d., przez zmieniającego kierunek jazdy w lewo, nie obejmuje obowiązku upewnienia się w chwili wykonywania tego manewru, czy nie zajeżdża on drogi nieprawidłowo (z lewej strony) wyprzedzającemu go, został wyrażony również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2005 r. w sprawie o sygn. KK 151/05, OSNwSK 2005/1/2287, Lex nr 174662. Powyższy pogląd został powtórzony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2013 r. w sprawie o sygn. V KK 211/12, w którym stwierdzono, że: „Wymóg zachowania szczególnej ostrożności, określony w art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 1137 ze zm.), przez zmieniającego kierunek jazdy w lewo, nie obejmuje obowiązku upewnienia się w chwili wykonywania tego manewru, czy nie zajeżdża on drogi nieprawidłowo (z lewej strony) wyprzedzającemu go. Nałożenie na uczestnika ruchu drogowego obowiązku przewidzenia bez wyjątku wszystkich, nawet najbardziej irracjonalnych zachowań innych uczestników tego ruchu, prowadziłoby w prostej linii do jego sparaliżowania. Nie można przy tym, dla uzasadnienia stanowiska przeciwnego, odwołać się do zasady ograniczonego zaufania przewidzianej w art. 4 ustawy - Prawo o ruchu drogowym, który obliguje do uwzględnienia nieprawidłowych zachowań innych uczestników ruchu jedynie wtedy, gdy okoliczności wskazują na możliwość innego zachowania niż przewidziane przepisami tej ustawy”.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonego w postanowieniu z dnia 8 stycznia 2013 r. w sprawie o sygn. III KK 109/12: „Obowiązek zachowania szczególnej ostrożności w swej podstawowej postaci został zdefiniowany w art.

2 pkt 22 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym, natomiast dalej idący nakaz upewnienia się, co do tego, że istnieją warunki do podjęcia określonych manewrów bez spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa ruchu, został wyraźnie odniesiony przez ustawodawcę jedynie do niektórych spośród nich takich, jak np: cofanie, wyprzedzanie, wobec czego nie ma podstaw do przyjmowania, że taka „kwalifikowana” postać tego obowiązku może być rozszerzana poza granice wprost wynikające z ustawy”.

W związku z przedstawioną powyżej linią orzecniczą Sądu Najwyższego, sąd uznał, że na L. T. nie ciążył obowiązek sprawdzenia sytuacji drogowej za swoim samochodem w czasie wykonywania manewru zmiany kierunku jazdy. Dokonując takiego ustalenia sąd miał na uwadze również orzeczenia Sądu Najwyższego, w których zaprezentowano odmienny pogląd. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r. w sprawie o sygn. IV KK 416/05: „Na kierowcy zamierzającym wykonać manewr zmiany kierunku jazdy w lewo, ciąży nie tylko obowiązek zawczasu i wyraźnego zasygnalizowania tego manewru oraz baczenia, aby nie spowodował on zajęchania drogi pojazdowi jadącemu z kierunku przeciwnego, ale także w zależności od okoliczności, wynikający z zasady szczególnej ostrożności (art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym - t.j. Dz.U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.), obowiązek upewnienia się, przez spojrzenie w lusterko wsteczne lub boczne, czy znajdujący się za nim pojazd nie uniemożliwia bezpiecznego wykonania tego manewru”. Odnosząc się do powyższego orzeczenia Sądu Najwyższego wskazać należy, że współodpowiedzialność za zaistnienie wypadku została przypisana kierowcy, który, mimo dostrzeżenia pojazdu nieprawidłowo go wyprzedzającego, nie zaniechał wykonywania sygnalizowanego wcześniej manewru skrętu w lewo. Z okoliczności niniejszej sprawy wynika natomiast, że L. T., wykonując manewr zmiany kierunku ruchu, nie widział powoda w czasie wykonywanego przez niego manewru wyprzedzania. Na powyższe wskazuje w sposób jednoznaczny sposób wykonywania przez L. T. manewru zmiany kierunku jazdy, tj. przy prędkości zmniejszonej do 20 km/h i bez wykonywania gwałtownych manewrów. Zdaniem sądu, gdyby L. T., widział w lewym bocznym lusterku wykonującego w sposób nieprawidłowy manewr wyprzedzania przez powoda, to albo zaprzestałby wykonywania manewru skrętu w lewo albo wykonałby ten manewr z większą prędkością niż 20 km/h, tak by zdążyć przed jadącym ze znaczną szybkością motocyklem. Sąd miał na uwadze, że w sprawie nie pojawił się żaden dowód, który by wskazywał, że L. T. przed wykonaniem manewru skrętu w lewo widział jadącego za nim powoda. Zdaniem sądu stwierdzenie biegłego G. A., iż jeżeli L. T. bezpośrednio przed podjęciem skrętu w lewo sprawdzał sytuację na drodze za swoim samochodem w lusterku bocznym lewym, to można stwierdzić, że przyczynił się on do zaistnienia wypadku poprzez to, że mając możliwość widzieć wykonującego nieprawidłowo manewr wyprzedzania motocyklistę nie dostrzegł tego motocyklu, nie ograniczył do niego zaufania i nie zaniechał manewru zmiany kierunku jazdy jest niewystarczające do przyjęcia współodpowiedzialności L. T. za zaistniały wypadek. Powód nie miał możliwości nie dostrzeżenia wykonującego nieprawidłowo manewr wyprzedzania powoda w swoim lewym bocznym lusterku, skoro w tym dniu na drodze panowały dobre warunki pogodowe, a bezpośrednio przed rozpoczęciem wykonywania przez L. T. manewru skrętu w lewo, powód znajdował się za nim w odległości około 28 m. Powyższe oznacza, że jeżeli L. T. spojrzalby w lewe boczne lusterko, to zobaczyłby w nim jadącego za nim motocyklem powoda. Przyjęcie, iż L. T. spojrzal w lewe boczne lusterko, ale nie dostrzegł w nim jadącego za nim motocyklisty, byłoby zdaniem sądu oderwane od zasad logiki i okoliczności niniejszej sprawy. Sposób wykonywania manewru zmiany kierunku jazdy przez L. T. wskazywał na to, że nie widział on zagrożenia w postaci jadącego za nim nieprawidłowo motocykla. Powyższe oznacza, że L. T., przygotowując się do zmiany kierunku jazdy, nie spojrzal w lewe boczne lusterko.

Reasumując, sąd oceniając zachowanie L. T. na drodze kierował się wywodami Sądu Najwyższego zawartymi w następujących orzeczeniach: postanowienie z dnia 20 lutego 2014 r. w sprawie o sygn. V KK 382/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2005 r. w sprawie o sygn. KK 151/05, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2013 r. w sprawie o sygn. V KK 211/12 z dnia 8 stycznia 2013 r. w sprawie o sygn. III KK 109/12 postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2009 r. w sprawie o sygn. V KK 34/09.

W konsekwencji, stwierdzić należy, że pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 12 sierpnia 2009 r. w sprawie o sygn. V KK 34/09 („Warunkiem sprostania obowiązkowi szczególnej ostrożności, nałożonemu na uczestnika ruchu drogowego w sytuacjach wskazanych w ustawie, jest nieustająca obserwacja sytuacji na drodze, umożliwiająca percepcję wszystkich zmian i odpowiednie dostosowanie się do nich. Odbiega od takiego modelu

zachowania wykonywanie manewru skrętu w lewo, bez upewnienia się, czy nie spowoduje on zajeżdżenia drogi także pojazdami jadącemu z tyłu. Zaniechanie takiego upewnienia się o braku zagrożenia przy wykonywaniu skrętu w lewo oznacza niezachowanie szczególnej ostrożności, jako warunku prawidłowego wykonania manewru zmiany kierunku jazdy, określonego w art. 22 ust. 1 prawa o ruchu drogowym, a tym samym naruszenie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym”), w odniesieniu do okoliczności niniejszej sprawy jest odosobniony.

Dokonując rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, Sąd miał na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego, z którego wynika, że odpowiedzialność kierowcy wykonującego manewr skrętu w lewo może być związana z naruszeniem zasady ograniczonego zaufania wyrażonej w art. 4 p.r.d. Zdaniem sądu, L. T., wykonując manewr skrętu w lewo nie naruszył tej zasady. Na podstawie okoliczności towarzyszących samemu zajściu L. T. nie mógł przewidzieć nieprawidłowego wykonywania przez powoda manewru wyprzedzania kolumny hamujących samochodów. L. T., sygnalizując odpowiednio wcześniej zamiar skrętu w lewo i mając za sobą kolumnę zwalniających pojazdów, nie mógł przewidzieć, że inny uczestnik ruchu, będzie wykonywał w tym czasie manewr wyprzedzania i że nie dostosuje się do zmniejszającej się prędkości pozostałych pojazdów. W związku z powyższym, sąd nie znalazł podstaw do uznania, by L. T. przyczynił się swoim zachowaniem do zaistnienia wypadku, albowiem przeprowadzone postępowanie nie wykazało, by L. T. naruszył jakikolwiek obowiązek wynikający z ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Oceniając zachowanie powoda na drodze w dniu zdarzenia, sąd doszedł do przekonania, że wyłączną przyczyną zderzenia się motocykla kierowanego przez powoda z samochodem osobowym marki P. kierowanym przez L. T. było zachowanie powoda polegające na przystąpieniu do manewru wyprzedzania rzędu pojazdów przy nie zapewnieniu sobie możliwości widzenia sposobu jazdy kierujących wszystkich poprzedzających go pojazdów oraz na kontynuowaniu manewru wyprzedzania rzędu pojazdów pomimo wystąpienia przesłanek wskazujących na to, że jeden z samochodów może przystąpić do manewru zmiany kierunku jazdy. Powód, pomimo, iż pozostali kierowcy zredukowali prędkość do 20-30 km/h, nie zaniechał wykonywania manewru wyprzedzania, jadąc z prędkości około 100 km/h. W myśl art. 24 ust. 5 Prawa o ruchu drogowym wyprzedzanie pojazdu lub uczestnika ruchu, który sygnalizuje zamiar skręcenia w lewo, może odbywać się tylko z jego prawej strony. Kierujący pojazdem nie może bowiem przystąpić do manewru wyprzedzania pojazdu z lewej strony wówczas, gdy pojazd jadący przed nim sygnalizuje zmianę kierunku jazdy w lewo (art. 24 ust. 1 pkt 3). Powód natomiast, pomimo zasygnalizowania w odpowiednim momencie przez L. T. zamiaru skrętu w lewo, podjął manewr wyprzedzania kierowanego przez niego pojazdu z lewej strony. Tym samym powód przyczynił się w całości do zaistnienia wypadku, w którym doszło do zderzenia kierowanego przez niego motocykla z samochodem kierowanym przez L. T..

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd oddalił roszczenie powoda, o czym orzekł w pkt. 1 wyroku.

Stosownie do treści art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. stanowią zatem konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, iż w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe.

Kierując się zasadą słuszności wyrażoną w przywołanym artykule, Sąd nie obciążył powoda kosztami procesu, uznając, że w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. Sąd miał na uwadze, że powód oparł swoje żądania na subiektywnym przekonaniu o zasadności jego roszczeń, a celem wytoczonego powództwa był zamiar kompensacji doznanej przez niego krzywdy. Mając na uwadze powyższe, przy uwzględnieniu sytuacji materialnej powoda, która uzasadniała zwolnienie go od poniesienia kosztów sądowych w całości, Sąd doszedł do przekonania, że obciążenie powoda kosztami procesu w zakresie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanemu, byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pozwany niewątpliwie korzysta ze stałej pomocy prawnej, w związku z czym nie zasądzenie od niepełnosprawnej osoby na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego nie będzie sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości i nie doprowadzi do pokrzywdzenia pozwanego, co przemawiało za możliwością odstąpienia od ogólnej zasady wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. Z uwagi na wszystko powyższe, Sąd w pkt. 2 wyroku obciążył strony kosztami postępowania w zakresie przez nie poniesionym.

L., dnia 07.06.2018 r. SSO Małgorzata Sadowska